

Czyi rozbojnik nie dlatego ludzi morduje nie sprawia to
jenemu przynudzić? ^(przeglądaj) Ledwie że porwały od ^{rozbojnika}
ryba aż do Kelabowa kiedy utornieł choćby nie wid, który
altruista nie może być nigdy być egoistą, inaczej chyba
oddzielibysmy istnienie od niego samego a to już nie
kafiryka. - Wiesz daleko nie rozumiesz was w rozważaniu

X. - Jozure jedno - w rości. **XII.** przy końcu sprzeczności
wylicie się powtórnej psychologii na korzyść niekwestionowanego
sto poriadnie: - "Odrobna xbrodnia - stasny ciot, do
konaty w Bondura tego, czego nie mogły zrobić stasne, ta
yduie stowa"... Czyje? rozpyta cyteluik. - Przy parę
stos tudnieja: (kiedy ich słyszę w naszym i studym, bożale
dnie rudań parę, a przytem nie mamy żadnej podstawy mieć
miałe tudnieja, który odwracają się ciągle a odwracają od Bondura
albo przewyższają się widocznie razimie przemówił den stas pa
re, w ciągu tych paru dni nie przemawiał więcej tygodnie
do Bondura): mogły to przemówić Bondura? Czyi można
nawet porównać morderstwo z kilkoma temi stasami
tygodniami, czy można je, nie zagnębiwszy precie psychologii,
postawie i powymu ścisłejzym rozważać? Wszak iudnie na
świecie nie ma! - Tymczasem o rożnie wygląda tak, jak
gdyby to było stać i wości, charakterem Bondura nie zmienić
się od tych paru stas tygodnych - ale mieć się zdaje
że nie tylko żadnego z dinnu i zinnu, ale w ogóle żadnego
w ludzi nie wstrącił by podobnie słyszą nas ob stas,
tygodnych czy ciępskich, dwidnieć. -

Wskazuje doobna wstotka - drugo porząd: "Wzorysiny tu
z Bondura, - oprócz Stehelsdiego" - widuas kiedy dinnu Paullo
wskazuje na jrasnostorego iudka wstotka: "Ateu ota typy 10, tu
teżiny" (i: Drosobychi) -

Catosi wbi wielkie wazenie, si rozkoszyl ois, stonien
 wiaz, jak calam tacy, i z zasadami spotecnieni.
 Fizyologia z nauka spotecniaz, tola z Casoy szeg
 skim! — Tak sig wotny mnie wosim pisai wos
 sri. Sztuka dla spotecnistwa! — Jaka mioda
 sie meltat moj tafi nizeony — ale toi i wasz styl
 dyalektu trudy chwi prosty (wos dlatygo stonien) —
 Cwierotnym (stos porz opowiadane, ale daliboy wosiatym
 wprawy 1) wiecej poznai ludu. 2) lepiej mai psychofizylogia.
 Dlatygo nie chcez bedzie przystawiez do innej materji,
 Pradery stkiem strecisz, wam nare potrenie na wos.
 I wiesi robita na mnie wielku wazenie, wos nie wotpe
 bie, tu byse stony mego charakteru — nie wiodatlem
 sil tak kocham biednych ludzi! — z wazylkowie
 niekamuzy rzecht — ostatnie duie byty dla nas Jaiami
 otodu, zchilidny pojai wosie karmami z cepty przy
 ludowie kolei — fundusze nie wyrecypaty nis wcale,
 powierzai ich zgola nie mieliemy, natomiast wotaty
 wialke stugi w „Kutaku” wiejskiego, bytego repente
 go na lipcowe obiary, gotowane na sturej, podle
 zimowrej stonien, d stonien obecnie maw przedmaw
 natura dot, dloniego! — ofolicki nauczyciel
 ludowi to bydo ... wywali mi z pod serca wiet
 ryk wart, pujacy, a propos wietna — w rozdi. VIII.
 wietryk pretlanawylem uedruil — locidi dosi wietnie
 ale wietnie mi sie od kille miesicy zarobitem sig
 pi sprac wietnie zjerelibyscie wami zdobyli ois na the
 wazenie lepsze wotbie to, k wotyt mi czystochodlich

nych rybnów): - stóć wierszyk do nauczycieli podole-
skich, dość trafnie nam ich scharakteryzuje:

"Pernemu nauczycielowi"

Zyjiesz pomiędzy ludem, lecz go nieuważasz
z bydlęciami narozni i dotkliwie pydasz,
A przed światem się skarzysz, że białe, pocięte,
które, na grzbiecie Dirigabl, ciężce za klaty;
żó z wielkiem doświadczeniem utracił nadzieję,
Wychrasai iskry z chłama, w bydlęciami wonieje,
że chociaż światłodawcy skrytne porotanie,
Tobie już od nauki niczego temu nie stanie,
że warteby się wrócić w any okres btoży,
Epy nad ctożem wiszący harapy, katoży.
że najgorstszym heptnie twojem przedziwianiem
Kłomai już raz na razne z wiosłowej osiataj,
że ... ~~pasznie~~ ^{gnębca} jeśli przez krótko, restorato;
że same jestosi w mych oczach potrobnem
bydlęciami!

Natomiast nauczycielki podoleckie, cato wiele wyiej stoja, pod
mgladum moralnym. Pomatem jeduz, z nich i propagujez.
"Na dui" podobato się jej bardzo, Kora tomik II. Konopnickiej

To píšou ti na romancových ľudi, ktorý šinia, mási
- "ľud to veľanka!" - Ľud - blary, to - gto'd,
a gto'd nie môže byť veľankou. Koniec, jui bo crizez
že u gto'ni mi siq masi - godina lga no potuoy
a juto vedemuz, filfmanastupnilova podrozi piesnaq.
to' ortauce mi adrovi Drogj Jrasim, prebacnie ze
nam stafice flaresnuz, Dzeici u polskich precta
Dach - wadronie tam Paulika idemnie - serde
erie i ofjiznie mi sloz Wilka adres: Wa
szylkorce p. Husiaty.

Powrociam was serdecnie

sciepny

Wosylkorce F. VIII. 889

Jgnajz zastawkam powrocienie.